

JAN EDWARD SZEWC

ur. 1923; Rokitno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; II wojna światowa; Lublin; getto w Lublinie; ulica Szeroka; ulica Szeroka 36; getto na Podzamczu; praca; praca w rzeźni; Żydzi lubelscy; Żydzi w Lublinie

Kazali nam się wynieść z Szerokiej

Oni [Niemcy] zorganizowali getto i wszyscy się musieli tam przeprowadzić. I nam kazali się wynieść, bo to Żydów. Ale myśmy się nie wynieśli, tylko żeśmy tam byli między Żydami. I oni tam natkali tych Żydów trochę. Ale jakoś dużo mniej niż było przedtem, tych Żydów. Żydzi widocznie pouciekali. Ale to długo nie trwało, bo później tych Żydów wszystkich razem połączyli, z Krakowskiego [Przedmieścia], gdzieś tam indziej, tych bogatszych. Później ich pędzili na Majdanek, nie wiem tak dokładnie, nie pilnowałem tego jak to się odbyło. Nam kazali się wynieść, ale myśmy się nie wynosili. Ale później kazali nam konkretnie się wynieść już, bo nas będą strzelali. No to myśmy się wynieśli, siostry pojechały do Łęcznej, a ja mieszkałem u pani Romanowskiej. A później, jak Żydzi się wynieśli, z powrotem wróciłem w to samo miejsce. I pracowałem u Kopanickiego. Ale Kopanicki później, po jakimś czasie, już po wejściu Niemców, zamknął tą swoją firmę i wtedy Łęczyńską [pracę w magazynie] straciłem. Wtedy musiałem szukać jeszcze roboty dodatkowej. Nawet myślałem, że zakonnice mi dadzą jakąś pracę. Był taki zakon na ulicy Świętoduskiej. Chciałem się zatrudnić, bo oni potrzebowali do obierania ziemniaków czy do czegoś, te siostry zakonne. Ale mnie tam nie zatrudnili. No i w końcu się zatrudniłem w rzeźni miejskiej, w Lublinie. Tam najpierw [byłem] takim posługaczem, później skrzynki zbijałem. A później to już taką miałem lepszą pracę, ale to po jakimś czasie. Wszyscy rolnicy kolczykowali bydło, świnię. Musieli przecież. Zaraz po wejściu Niemcy kazali to robić. Złapali rolnika, nie miał tego zrobionego, to taki szedł do więzienia, do obozu. Jak zabijali [bydło], to ja to musiałem spisywać –zbierać to i spisywać.

Data i miejsce nagrania	2005-09-09, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"